

Sygn. akt XXVII Ca 1158/21

POSTANOWIENIE

Dnia 2 lutego 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny – Odwoławczy, w składzie:

Przewodniczący	Sędzia Grzegorz Chmiel
----------------	-------------------------------

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 2 lutego 2022 r. w Warszawie

sprawy z wniosku **E. S. (1)**

z udziałem **I. S. i M. S.**

o stwierdzenie nabycia spadku po Z. S.

na skutek apelacji wnioskodawczynie od postanowienia Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy z dnia 22 października 2020 r. sygn. akt. II Ns 819/18

uchylić zaskarżone postanowienie i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla m.st. Warszawy, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt XXVII Ca 1158/21

UZASADNIENIE

E. S. (1) dnia 10 sierpnia 2018 roku wniosła o stwierdzenie nabycia spadku po Z. S., synu E. i H., urodzonym (...) w J., ostatnio stale zamieszkującym przy ul. (...) w W., zmarłym w dniu 18 czerwca 2018 roku. Wnioskodawczynie oświadczyła, że zmarły pozostawił dwa testamenty.

Postanowieniem z dnia 22 października 2020 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie:

1. stwierdził, że spadek po Z. S., z domu S., synu E. i H., urodzonym (...) w J., zmarłym w dniu 18 czerwca 2018 roku w W., ostatnio zamieszkałym przy ul. (...) w W., na podstawie ustawy, z dobrodziejstwem inwentarza, nabyły:

-żona E. S. (1),

- córka I. M.

-córka M. S.

po 1/3 (jednej trzeciej) części każda z nich;

2. orzekł, że każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego były następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Z. S., syn E. i H. z domu W., urodzony (...) w J., ostatnio stale zamieszkujący przy ul. (...) w W., zmarł w dniu 18 czerwca 2018 roku w W.. W chwili śmierci był żonaty z E. S. (2) z domu Ż..

Z. S. pozostawił dwie córki z małżeństwa z I. z domu D.: I. M., urodzoną (...) w W., oraz M. S., urodzoną (...) w W.. I. zmarła w 1983 roku.

Zmarły pozostawił testament w formie aktu notarialnego sporządzonego przed A. S. - notariuszem w Ł. dnia 20 lutego 2001 roku. W testamencie oświadczył, że zapisuje spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego przy ul. (...) w W. żonie E. S. (1). Ponadto stawający zobowiązał swoich spadkobierców ustawowych do wydania przedmiotu zapisu na rzecz zapisobiercy niezwłocznie po otwarciu spadku.

Zmarły pozostawił testament własnoręczny sporządzony 17 grudnia 2016 roku w którym oświadczył, że wydziedzicza córkę M. S., urodzoną (...), z powodu braku zainteresowania spadkodawcą i rodziną ze strony córki. Wskazał, że kontakt zerwała około 13 lat temu i nie wie gdzie przebywa.

W chwili sporządzania testamentu notarialnego z dnia 20 lutego 2001 r. oraz testamentu własnoręcznego z dnia 17 grudnia 2016 r. do spadku wchodziło spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego przy ul. (...) w W., stanowiące przedmiot zapisu na rzecz żony spadkodawcy E. S. (1) o wartości około 360-400 000 zł oraz będąca przedmiotem darowizny od rodziców dla spadkodawcy nieruchomości położna w Z., wpisana do KW nr (...), o wartości około 500 000 zł.

Nikt nie złożył oświadczenia o odrzuceniu/przyjęciu spadku. W skład spadku nie wchodzi przedsiębiorstwo w zarządzenie sukcesyjnym.

Zapewnienie spadkowe E. S. (1) i jej zeznanie nie budziło wątpliwości Sądu Rejonowego i w całości znajdowało potwierdzenie w dowodach zgromadzonych w sprawie w postaci aktu zgonu spadkodawcy i w postaci pozostałych skróconych odpisów z USC oraz pozostałych dowodach z dokumentów.

Opisany wyżej stan faktyczny Sąd I instancji ustalił w oparciu o wskazane przy konkretnych ustaleniach dokumentach, które nie były kwestionowane przez strony postępowania, a i Sąd Rejonowy rozpoznający niniejszą sprawę nie znalazł podstaw do tego, aby odbierać im wiarygodności, tym bardziej że zostały wydane przez odpowiednie organy w zakresie ich właściwości.

W niniejszej sprawie testament notarialny spadkodawcy z dnia 20 lutego 2001 r. ograniczył się do rozrządzenia będącego ustanowieniem zapisu na rzecz żony E. S. (1), przy czym przedmiot zapisu nie wyczerpywał ani całego, ani prawie całego majątku spadkowego - przedmiot zapisu miał wartość około 360-400000 zł, jednak wchodząca w skład spadku, będąca przedmiotem darowizny od rodziców dla spadkodawcy nieruchomości położna w Z., wpisana do KW nr (...), miała wartości około 500 000 zł.

Sąd Rejonowy w oparciu o przepisy kodeksu cywilnego oraz wykładni uchwały Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2015 r. sygn. akt III CZP 85/15 poczynił następujące ustalenia prawne. Zgodnie z art. 961 zd. pierwsze k.c., jeżeli spadkodawca przeznaczył oznaczonej osobie w testamencie poszczególne przedmioty majątkowe, które wyczerpują prawie cały spadek, osobę tę poczytuje się w razie wątpliwości nie za zapisobiercę, lecz za spadkobiercę powołanego do całego spadku.

Z art. 961 k.c. wynika, że wskazane w nim reguły znajdują zastosowanie jedynie wtedy, gdy zaistnieją wątpliwości co do sposobu interpretacji rozrządzeń spadkodawcy. W rezultacie rozpatrywanych zasad nie należy stosować wtedy, gdy z treści testamentu (zwłaszcza w następstwie wykładni przeprowadzonej zgodnie z art. 948 k.c.) bez wątplenia wynika, że spadkodawca uczynił oznaczoną osobę (oznaczone osoby) zapisobiercą (zapisobiercami). Może zatem zdarzyć się tak, że zapisy będą wyczerpywać prawie cały albo wręcz cały spadek.

Zgodnie z art. 931 § 1 k.c., w pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek; dziedziczą oni w częściach równych, jednakże część przypadająca małżonkowi nie może być mniejsza niż jedna czwarta całości spadku.

Spadkodawca zmarł, będąc żonaty z E. S. (1). Pozostawił dwie córki I. M. i M. S..

Stosownie do przepis art. 1012 k.c., spadkobierca może bądź przyjąć spadek bez ograniczenia odpowiedzialności za długi (przyjęcie proste), bądź przyjąć spadek z ograniczeniem tej odpowiedzialności (przyjęcie z dobrodziejstwem inwentarza), bądź też spadek odrzucić.

Zgodnie z art. 1015 § 1 k.c. oświadczenie o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku może być złożone w ciągu sześciu miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tytule swego powołania. Spadkobierczyni nie złożyła oświadczenia o odrzuceniu spadku.

Stosownie do przepisu art. 1015 § 2 k.c. w brzmieniu nadanym nowelizacją z dnia 20 marca 2015 roku (Dz.U. z 2015 r. poz. 539), która weszła w życie z dniem 18 października 2015 roku brak oświadczenia spadkobiercy w terminie określonym w § 1 art. 1015 k.c. jest jednoznaczny z przyjęciem spadku z dobrodziejstwem inwentarza. Wskazana nowelizacja znajduje zastosowanie do spadków otwartych po dniu jej wejścia w życie.

Spadkobierczynie w przewidzianym przez ustawę terminie nie złożyły oświadczeń o przyjęciu lub odrzuceniu spadku i w świetle przepisu art. 1015 § 2 k.c. nabyły spadek po Z. S. z dobrodziejstwem inwentarza.

Ponadto, spadkodawca złożył w testamencie jeszcze jedno ważne rozrządzenie - oświadczenie woli o pozbawieniu zachowku córki M. S.. Zmarły pozostawił bowiem testament własnoręczny sporządzony 17 grudnia 2016 roku w którym oświadczył, że wydziedzicza córkę M. S., urodzoną (...), z powodu braku zainteresowania spadkodawcą i rodziną ze strony córki. Wskazał, że kontakt zerwała około 13 lat temu i nie wie gdzie przebywa.

Powyższe oświadczenie woli spadkodawcy o wydziedziczeniu (pozbawieniu prawa do zachowku) w ocenie Sądu Rejonowego jest jasne i czytelne, a dyrektywy interpretacji oświadczeń woli nie pozwalają na odmienne odczytanie treści tego oświadczenia woli.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy ustalił, iż spadkodawca ważne bowiem wydziedziczył jedną z córek - M. S., jednak nie powołał spadkobierców testamentowych ani do całości, ani do części spadku.

Sąd I instancji odnosząc te konkluzje do stanu faktycznego niniejszej sprawy, zauważył, że spadkodawca uczynił zapis zwykły na rzecz żony, który nie zawiera powołania do spadku i pozbawił zachowku córkę - z przyczyn uzasadniających pozbawienie prawa do zachowku i uznał, że w braku testamentu ma miejsce dziedziczenie ustawowe (art. 931 § k.c.).

Z tego względu Sąd Rejonowy stwierdził, że spadek po Z. S. na podstawie ustawy, z dobrodziejstwem inwentarza, nabyły żona E. S. (1), córka I. M. i córka M. S. po 1/3 (jednej trzeciej) części każda z nich.

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy orzekł jak w pkt I sentencji postanowienia.

O kosztach postępowania orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. w zw. z 108 § 1 k.p.c. gdyż obowiązek rozstrzygnięcia o kosztach dotyczy każdego orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, zaś w ocenie Sądu Rejonowego podstawa do modyfikacji ogólnej zasady wyrażonej w art. 520 § 1 k.p.c. zgodnie z którą każdy uczestnik ponosi koszty postępowań związane ze swym udziałem w sprawie.

Apelację od postanowienia Sądu Rejonowego złożyła wnioskodawczyni zaskarżając je w części tj. w zakresie pkt 1 i zarzucając:

1. brak ustalenia przez Sąd I Instancji faktu istotnego dla rozstrzygnięcia a mianowicie nieustalenie rzeczywistej woli testatora sporządzającego testament negatywny z dnia 17.12.2016 r., a co za tym idzie błędne przyjęcie iż

sporządzający go spadkodawca wyraził w nim jedynie wolę pozbawienia uczestniczki M. S. prawa do zachowku, przez co została naruszona reguła zawarta w art. 948 Kodeksu Cywilnego. Sąd I Instancji miał w zebranych materiale dowodowym podstawy do ustalenia faktu, iż wolą spadkodawcy, który użył w testamencie negatywnym sformułowania „wydziedziczam” było przede wszystkim wyłączenie uczestniczki M. S. od dziedziczenia;

2. naruszenie prawa materialnego poprzez bezpodstawne/błędne przyjęcie, iż wydziedziczenie nawet w rozumieniu legalnym tego pojęcia, zawarte w testamencie negatywnym nie wyłącza osoby wydziedziczonej ze spadkobrania.

Z uwagi na powyższe, wnioskodawczyni wniosła o zmianę pkt 1 zaskarżonego postanowienia i stwierdzenie, że spadek na podstawie ustawy nabyły z dobrodziejstwem inwentarza E. S. (1) (żona spadkodawcy) i I. M. (córka spadkodawcy) - po 1/2 części każda z nich.

W odpowiedzi na apelację, uczestniczka M. S. wniosła o oddalenie apelacji uczestniczki w całości i przyznanie zwrotu kosztów procesu od wnioskodawczyni na jej rzecz.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako zasadna podlegała uwzględnieniu, a zarzuty w niej postawione musiały doprowadzić do uchylecia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Na wstępie wskazać należy, iż Sąd Okręgowy w całości podzielił ustalenia faktyczne, dokonane w sprawie przez Sąd Rejonowy i przyjął je za własne. Natomiast na aprobatę nie zasługiwały rozważania prawne co do nabycia spadku na podstawie ustawy.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy wskazuje, iż należy mieć na uwadze, iż zgodnie z art. 948 k.c. testament należy tak tłumaczyć, ażeby zapewnić możliwie najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy. Jeżeli testament może być tłumaczony rozmaicie, należy przyjąć taką wykładnię, która pozwala utrzymać rozrządzenia spadkodawcy w mocy i nadać im rozsądną treść.

Brzmienie omawianego przepisu pozwala na sformułowanie dwóch kluczowych zasad interpretacji testamentu, które należy stosować nie równocześnie, lecz sekwencyjnie. W pierwszej kolejności trzeba dążyć do zapewnienia realizacji woli testatora w jak najszerszym zakresie. Przy interpretacji aktu ostatniej woli dominuje zatem wykładnia subiektywna, a nie obiektywna. W drugiej kolejności, jeżeli wykładnia testamentu daje kilka możliwych wariantów znaczeniowych, wybrać należy ten, który pozwala utrzymać w mocy rozrządzenia testamentowe i nadać im rozsądną treść.

Zasada poszanowania woli testatora ma na celu nie tylko utrzymanie woli spadkodawcy w mocy, ale przede wszystkim nadanie jej treści zgodnej z rzeczywistą wolą zmarłego. O rzeczywistej woli zmarłego może świadczyć wiele okoliczności, na przykład okoliczności sporządzenia testamentu, stosunki zmarłego z rodziną i innymi osobami, motywy, którymi się kierował przy dokonywaniu rozrządzeń. W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy natomiast ściśle formalistycznie potraktował oświadczenie testatora, nie rozważając w ogóle, czy faktycznie jego wola ograniczała się wyłącznie do pozbawienia córki (M. S.) prawa do zachowku, czy też jego intencją było przede wszystkim wyłączenie od dziedziczenia. Zwrócić przy tym należy uwagę, iż trudny do zrozumienia jest cel, jaki mógłby przyświecać spadkodawcy, który miałby jedynie pozbawić córkę prawa do zachowku, nie wyłączając jej jednocześnie od dziedziczenia, co winno skłonić Sąd Rejonowy do poczynienia rozważań co do rzeczywistej woli testatora.

Uwagę Sądu Rejonowego winna w szczególności zwrócić okoliczność, iż testator nie był prawnikiem, a co więcej żaden z przepisów nie nakłada na testatora obowiązku posługiwania się językiem prawniczym. Wykładni oświadczenia testamentowego należy więc dokonać mając na uwadze, że użyte w nim określenia mające ściśle oznaczone znaczenie w języku prawnym mogą być w języku potocznym używane w innym znaczeniu, i w takim też znaczeniu zostały użyte przez testatora. W potocznym rozumieniu pojęcie „wydziedziczyć kogoś” oznacza zaś przede wszystkim pozbawienie go prawa dziedziczenia, zaś wiedza o instytucji zachowku, i wydziedziczeniu jako pozbawieniu prawa do niego nie jest bowiem powszechna. Nadto, jak wskazano już wyżej, warto też zwrócić uwagę, iż trudno jest zrozumieć dlaczego spadkodawca mógłby chcieć pozbawić prawa do zachowku osobę, której jednocześnie nie wyłączył od dziedziczenia

po sobie. Tego rodzaju konstrukcja mogłaby oczywiście mieć logiczne zastosowanie w pewnych bardzo specyficznych sytuacjach, w większości przypadków nie miałyby jednak żadnego wpływu na podział majątku spadkowego. Jeżeli zaś rozrządzenie spadkodawcy wydaje się być nielogiczne czy niezrozumiałe w pierwszej kolejności należy zastanowić się, czy prawidłowo je rozumiemy, a następnie, czy zostało ono poczynione w warunkach pełnej świadomości i swobody. Tego zaś w wypadku rozstrzygnięcia Sądu I instancji całkowicie zabrakło.

W konsekwencji błędnego założenia, iż testament z dnia 17 grudnia 2016 r. zawiera wyłącznie oświadczenie o wydziedziczeniu, i nie dokonania wykładni testamentu nakazanej art. 948 k.c. Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy, co uzasadniało uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Konkludując powyższe, w oparciu o uzasadnione zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego przez Sąd Rejonowy, zaskarżone postanowienie należało uchylić, zaś sprawę przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Rozpoznając sprawę ponownie, Sąd Rejonowy w pierwszej kolejności winien przeprowadzić w niezbędnym zakresie postępowanie dowodowe w celu ustalenia rzeczywistej woli spadkodawcy, w myśl dyrektywy zawartej w art. 948 k.c. W szczególności Sąd Rejonowy winien bezsprzecznie ustalić, nie poprzestając na literalnym odczytaniu testamentu z dnia 17 grudnia 2016 r., rzeczywistą wolę spadkodawcy co do tego, czy jego intencją było pozbawienie M. S. prawa do dziedziczenia po nim (wydziedziczenie sensu largo) czy też tylko pozbawienie jej prawa do zachowku, przy pozostawieniu jej prawa dziedziczenia (wydziedziczenie sensu stricto)

W wypadku ustalenia, iż intencją spadkodawcy było pozbawienie M. S. prawa do dziedziczenia po nim Sąd Rejonowy winien podjąć działania w celu ustalenia właściwego kręgu uczestników postępowania. Winien to uczynić przy założeniu, w zgodzie z poglądem wyrażonym w Uchwale Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2015 r. III CZP 85/15, iż udział spadkowy, który przypadłby z ustawy wydziedziczonemu przez spadkodawcę jego dziecku, przypada zstępnym wydziedziczonym, a on sam jest traktowany jakby nie dożył otwarcia spadku.

Wobec powyższych okoliczności zaskarżone postanowienie podlegała uchyleniu, zaś sprawa przekazaniu do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Warszawy –Śródmieścia w Warszawie na mocy art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., natomiast o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł stosownie do art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.